

Ich Troje, W mokrym płaszczu stoję

Każdy zna najstarszą grę
Czasem życie piękne jest
Czasem wszystko idzie źle
Wtedy znów kolejny test

Każdy kiedyś już tu był
Myśli też miał takie samo
Myśli rozsypane w pył
Ktoś zatrasnął bramę

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

To najstarsza życia gra
Nawet ból oczyszcza nas
To co złe swój koniec ma
Wszystkie rany goi czas

Możesz wiatr być ty sam
A kojącą bryzą ona
Uwierz w to, że radę dasz
Wszystkie trudy pokonasz

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

Dla mnie zawsze byłaś nim
Zawsze byłaś tylko ty
Wszystkie noce, wszystkie dni
Wietrzne dni, wietrzne dni

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić

W mokrym płaszczu stoję
Na życia bocznym peronie
Czekam tu na wiatr, by porwał mnie
Szczęście pomógł dogonić